

Adoracja przy Grobie Pańskim

(PIEŚŃ: *Duchu miłości wylewaj się na nas / O mój Jezu w hostii utajony*)

/cisza/

Co się stało?

**Wielka cisza spowiła ziemię;
wielka na niej cisza i pustka.**

Cisza wielka, bo Król zasnął.

**Ziemia się przelękała i zamilkła, bo Bóg zasnął w ludzkim ciele,
a wzbudził tych, którzy spali od wieków.
Bóg umarł w ciele, a poruszył Otchłań.**

/cisza/

Prorocy przepowiedzieli wiele rzeczy o tajemnicy Paschy, którą jest Chrystus. On zstąpił z nieba na ziemię dla cierpiącego człowieka i przyobłókszy się w jego ciało w łonie Dziewicy wyszedł stamtąd jako człowiek. Biorąc ciało podległe cierpieniu, wziął na siebie mękę cierpiącego człowieka i zniszczył ją. Duchem zaś, który nie mógł umrzeć, zabił śmierć - morderczynię człowieka.

Przywiedziony jak jagnię i zabity jak owca, wybawił nas niby z Egiptu od służby temu światu i wyzwolił nas z niewoli diabła, jakby z ręki faraona. Dusze nasze naznaczył własnym Duchem, a członki naszego ciała pomazał swoją krwią.

On jest Tym, który okrył hańbą śmierć, a diabła pozostawił w nieutulonym żalu jak Mojżesz faraona. To On zranił nieprawość, a niesprawiedliwość pozbawił potomstwa, jak Mojżesz Egipt.

On jest Tym, który nas wywiódł z niewoli na wolność, z ciemności do światła, ze śmierci do życia, spod władzy tyrana do wiecznego królestwa i uczynił nas nowym kapłaństwem oraz ludem wybranym na wieki. On jest Paschą naszego zbawienia.

To On w wielu musiał znosić wiele.

W Ablu został zabity,
w Izaaku związano Mu nogi,
w Jakubie przebywał na obczyźnie,
w Józefie został sprzedany,
w Mojżeszu podrzucony,
w baranku paschalnym zabity,
w Dawidzie prześladowany,
w prorokach zelżony.

Poczęty w łonie Dziewicy, zawieszony na drzewie krzyża, pogrzebany w ziemi zmartwychwstał i wstąpił na wysokości niebios.

On jest milczącym Barankiem, Barankiem zabitym, zrodzonym z Maryi, pięknej owieczki. Wzięty ze stada i poprowadzony na zabicie, wieczorem został złożony w ofierze, a nocą Go pogrzebano. Nie łamano Mu kości na drzewie krzyża, a będąc w ziemi nie uległ rozkładowi, lecz powstał z martwych i wskrzesił człowieka wyprowadzając go z grobu otchłani.

PIEŚŃ: *Odszedł Pasterz od nas / Crucem tuam adoramus Domine*

/cisza/

Co się stało?

**Wielka cisza spowiła ziemię;
wielka na niej cisza i pustka.**

Cisza wielka, bo Król zasnął.

On to został zabity przez ludzi.

Dlatego, że leczył ich chorych,
i oczyszczał ich trędowatych,
i oczom ich niewidomych światło przywracał,
i umarłych ich wskrzeszał.
Oto dlaczego cierpiał.

Dlaczego popełniłeś, o Izraelu, tę nową zbrodnię?

Zelżyłeś Tego, który cię uczcił,
znieważyłeś Tego, który przyznał się do ciebie,
odtrąciłeś Tego, który cię wezwał,
zabiłeś Tego, który cię ożywił.

Co uczyniłeś, o Izraelu?

Trzeba było, żeby cierpiał, lecz nie przez ciebie.
Trzeba było, by znosił zniewagi, lecz nie od ciebie.
Trzeba było, żeby był sądzony, lecz nie przez ciebie.
Trzeba było, by został powieszony, lecz nie twoją ręką.

Nie onieśmieliła cię ręka wyschnięta, której zdrowie przywrócił,
ani oczy niewidomych, które dłoń Jego otworzyła,
ani ciała paralityków, które głos Jego wzmocnił,
ani nie onieśmielił cię cud najbardziej niesłychany,
kiedy to został wskrzeszony człowiek z grobu, człowiek nieżyjący już od dni czterech.

Ty jednakże tym wszystkim wzgardziłeś.

Wieczorem, gdy dokonała się ofiara Pana,
przygotowałeś dla Niego gwoździe ostre i świadków fałszywych, sznury i bicz, ocet
i żółć,
miecz i udrękę niby dla krwiożerczego zbójcy. Przyniósłszy Mu bowiem i bicz dla ciała,
i ciernie na głowę, związałeś Jego dobre ręce, które cię z ziemi ulepiły,
i napoiłeś żółcią Jego dobre usta, które ciebie życiem syciły,
i zabiłeś Pana w dniu Wielkiego Święta

PIEŚŃ: *Ludu, mój ludu*

Co się stało?

**Wielka cisza spowiła ziemię;
wielka na niej cisza i pustka.**

Cisza wielka, bo Król zasnął.

/cisza/

Ty radowałeś się przy uczcie,
a On głód cierpiał;
ty jadłeś chleb i piłeś wino,
a On żółć i ocet;
ty miałeś twarz promienną,
a On bolesną;
ty byłeś pełen wesela,
a On udręki;

ty śpiewałeś,
a On był sądzony;
ty wybijałeś takt,
a On był przybijany do krzyża;
ty tańczyłeś,
a Jego grzebano;
ty spoczywałeś na miękkim łożu;
a On w grobie i w trumnie.

O występny Izraelu, dlaczego popełniłeś tę niesłychaną niegodziwość sprowadzając najwymyślniejsze cierpienia na twój Pana, twój Władcę,

Tego, który cię ukształtował,
Tego, który cię stworzył,
Tego, który cię wsławił, uczcił.
Tego, który cię nazwał Izraelem?

Ale ty nie okazałeś się Izraelem, nie widziałeś Boga,
bo nie poznałeś Pana, bo nie pojąłeś, Izraelu, że oto On jest właśnie Pierworodnym Boga,

tym,
który zrodzony jest przed Jutrzenką,
który światło obudził,
który dzień rozświecił,
który ciemność oddzielił,
który pierwszy głaz utwierdził,
który ziemię zawiesił,
otchłań wysuszył,

firmament rozpostarł,
świat uporządkował,
gwiazdy porozmieszczał na niebie,
jaśniejące ciała rozpalił,
w niebie stworzył aniołów
i tam trony utwierdził,
a na ziemi człowieka ukształtował.

On jest tym, który cię wybrał
i który cię prowadził
od Adama do Noego,
od Abrahama do Izaaka i Jakuba i do dwunastu Patriarchów.

On jest tym, który cię wiodł do Egiptu,
który cię strzegł

i żywił tam troskliwie.

On jest tym, który rozświecał ci drogę kolumną ognia i okrywał cię obłokiem,
który rozciął Morze Czerwone
i przeprowadził cię,
i rozproszył twego nieprzyjaciela.

On jest tym, który ci dał mannę z nieba,
napiił cię ze skały,
ogłosił ci Prawo na górze Horeb,
dał ci w dziedzictwo ziemię obiecaną,
który wysyłał do ciebie proroków,
który królów ci wzbudził.

On jest tym, który do ciebie przyszedł,
który leczył twoich chorych
i twoich zmarłych wskrzeszał.

On jest tym, przeciw któremu zgrzeszyłeś,
On jest tym, którego skrzywdziłeś.
On jest tym, którego zabiłeś.

PIEŚŃ: *Jaśniej krzyż chwalebny / Converte nos*

/cisza/

Co się stało?

**Wielka cisza spowila ziemię;
wielka na niej cisza i pustka.**

Cisza wielka, bo Król zasnął.

Ziemia się przelekła i zamilkła, bo Bóg zasnął w ludzkim ciele, a wzbudził tych, którzy spali od wieków. Bóg umarł w ciele, a poruszył Otchłani.

Idzie, aby odnaleźć człowieka, jak zgubioną owieczkę.

Pragnie nawiedzić ciebie, który siedzisz zupełnie pogrążony w cieniu śmierci.

Przychodzi więc do ciebie Pan, trzymając w ręku zwycięski oręż krzyża. A pochwywszy cię za rękę, podnosi cię mówiąc:

"Zbudź się, o śpiący, i powstań z martwych, a zajaśnieje ci Chrystus. Tobie, człowieku, rozkazuję: Zbudź się, który śpisz! Nie po to bowiem cię stworzyłem, abyś pozostawał spętany w Otchłani.

Powstań z martwych, albowiem jestem życiem umarłych.

Powstań ty, który jesteś dziełem rąk moich.

Powstań ty, który jesteś moim obrazem uczynionym na moje podobieństwo.

Powstań, wyjdźmy stąd!

Ty bowiem jesteś we Mnie, a Ja w tobie, jako jedna i niepodzielna osoba.

Dla ciebie Ja, twój Bóg, stałem się twoim synem. Dla ciebie Ja, Pan, przybrałem postać sługi. Dla ciebie Ja, który jestem ponad niebiosami, przyszedłem na ziemię i zstąpiłem w jej głębiny. Dla ciebie, człowieka, stałem się jako człowiek bezsilny, lecz wolny pośród umarłych. Dla ciebie, który porzuciłeś ogród rajski, Ja w ogrodzie oliwnym zostałem wydany Żydom i ukrzyżowany w ogrodzie.

Przypatrz się mojej twarzy dla ciebie oplutej, bym mógł ci przywrócić ducha, którego nigdyś tchnąłem w ciebie. Zobacz na moim obliczu ślady uderzeń, które przyniosłem, aby na twoim zeszpeconym obliczu przywrócić mój obraz.

Spójrz na moje plecy przeorane razami, które wycierpiałem, aby z twoich ramion zdjąć ciężar grzechów przytłaczających ciebie. Obejrzyj moje ręce tak mocno przybite do drzewa za ciebie, który niegdyś przewrotnie wyciągnąłeś swą rękę do drzewa.

Snem śmierci zasnąłem na krzyżu i włócznia przebiła mój bok za ciebie, a ta moja rana uzdrowiła twoje zranienie.

Cios zadany Mi włócznią złamał włócznię skierowaną przeciw tobie.

Powstań, pójdźmy stąd! Niegdyś szatan wywiódł cię z rajskiej ziemi, Ja zaś wprowadzę ciebie już nie do raju, lecz na tron niebiański. Zakazano ci dostępu do drzewa będącego obrazem życia, ale Ja, który jestem życiem, oddaję się tobie. Przykazałem aniołom, aby cię strzegli tak, jak słudzy, teraz zaś sprawię, że będą ci oddawać cześć taką, jaka należy się Bogu.

Gotowy już jest niebiański tron, w pogotowiu czekają słudzy, już wzniesiono salę godową, jedzenie zastawione, przyozdobione wieczne mieszkanie, skarby dóbr wiekuistych są otwarte, a królestwo niebieskie, przygotowane od założenia świata, już otwarte".

PIEŚŃ: *Duszo Chrystusowa, uświęć mnie / Per crucem tuam adoramus Te, Domine*

Pan przyoblekł się w człowieka
i cierpiał dla tego, który cierpi,
i dał się związać dla tego, który jest w więzach,
i był sądzony dla tego, który jest winien,
i został pogrzebany dla tego, który jest pogrzebany.

/cisza/

Posłuchaj, jak Jezus mówi do Ciebie:

To ja jestem Chrystusem;
to ja śmierć zniszczyłem,
odniosłem tryumf nad wrogiem,
zdeptałem piekło,
związałem mocarza,
i wyniosłem człowieka
na wyżyny niebieskie.
To ja jestem Chrystusem.

Przyjdźcie zatem, wszystkie rodziny ludzkie, wszystkie
w grzechach grzęznące, a otrzymacie odpuszczenie grzechów.
Ja bowiem jestem waszym odpuszczeniem,

Ja - Pascha zbawienia,
Ja - baranek za was ofiarowany,
Ja - wasz okup,
Ja - życie wasze,
Ja - zmartwychwstanie wasze,
Ja - światło wasze,
Ja - zbawienie wasze,
Ja - król wasz,
To Ja was wiodę na wyżyny niebieskie,
To Ja wam pokażę Ojca przedwiecznego.
To ja was wskreszę moją prawicą .

PIEŚŃ: *Per crucem et passionem tuam / To mój Pan, wiele mi uczynił*

/cisza do końca – zostawić minutę na ostatni tekst/

Oto jest Ten, który stworzył niebo i ziemię,
i ukształtował od początku człowieka.
On był zapowiedziany przez Prawo i Proroków,
On przyjął ciało z Dziewicy,
On został zawieszony na drzewie,
On w ziemi pogrzebany,
On powstał z martwych.
I wstąpił na wyżyny niebieskie,
On zasiadł po prawicy Ojca,
On ma władzę sędzić i zbawić wszystko,
przez Niego Ojciec stworzył to, co jest od początku i aż na wieki.

On to jest Alfą i Omega,
On to jest Początkiem i Końcem
- początkiem niepojętym i końcem nieuchwytnym -
On to jest Chrystusem,
On to jest Królem,
On jest Jezusem,
On jest wodzem,
On jest Panem,
On powstał z martwych,
On zasiada po prawicy Ojca,
nosi Ojca i jest przez Ojca niesiony.
Jemu chwała i moc na wieki. Amen.

(PIEŚŃ: Prawda jedyna – I zwrotka)

Opracowanie: Karolina Drabińska

Na podstawie:

Starożytnej Homilii na Wielką i Świętą Sobotę

Homilii Paschalnej Melitona z Sardes